

Sygn. akt VII AGa 706/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Magdalena Sajur - Kordula

Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

SO del. Anna Szanciło

Protokolant: protokolant Agata Wawrzyńkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt XVI GC 361/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 706/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 kwietnia 2016 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 90.090 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód było stroną umowy ubezpieczenia OC/AC na podstawie polisy nr (...), która obowiązywała w okresie od 15 maja 2015 do 14 maja 2016 r., a suma ubezpieczenia wynosiła 90.090 złotych. Ubezpieczony pojazd został skradziony w dniu 30 lipca 2015 r. W związku z czym powód wystąpił do pozwanego o wypłatę odszkodowania, jednakże pozwany odmówił, powołując się na niewypełnienie przez powoda obowiązków przewidzianych w umowie, a zobowiązujących stronę do przekazania ubezpieczycielowi wszystkich posiadanych do pojazdu kluczyków.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał, że skradziony pojazd było objęty polisą ubezpieczeniową, której integralną część stanowią ogólne warunki ubezpieczenia autocasco. Zgodnie z ich treścią

ubezpieczający ponosi odpowiedzialność za wszystkie znane sobie okoliczności, co do których ubezpieczyciel zapytywał we wniosku o zawarcie ubezpieczenia. Ponieważ powód oświadczył we wniosku, iż posiada 2 kluczyki do skradzionego auta, a przy wniosku o wypłatę odszkodowania przekazał tylko 1 należało uznać, że nie wypełnił powinności umownej, zatem nie przysługuje mu wypłata sumy pieniężnej od ubezpieczyciela.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko Towarzystwu (...) spółka akcyjna w W. i zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 7 217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jako Ubezpieczający (dalej (...), Ubezpieczający, powód), zawarł z (...) spółką akcyjną w W. jako Ubezpieczycielem (dalej A., Ubezpieczyciel, pozwany), umowę ubezpieczenia OC/AC na okres od 15 maja 2015 do 14 maja 2016 r. dla samochodu A. (...) nr rej (...), będącego własnością (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Przy zawieraniu umowy Ubezpieczający oświadczył, iż posiada dwa oryginalne komplety kluczyków do auta. Zgodnie z „Ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco” (dalej OWU), stanowiącymi integralną część umowy, Ubezpieczający zobowiązał się do podania do wiadomości Ubezpieczyciela (A.) wszystkich znanych sobie okoliczności, o które A. zapytywał we wniosku o zawarcie ubezpieczenia, oraz zawiadomienia o zmianie ww. okoliczności w terminie 14 dni po otrzymaniu o nich wiadomości (§ 5 ust. 9 i 10 OWU). W § 8 OWU ustalono zasady wypłaty odszkodowań w przypadku kradzieży pojazdu, zgodnie z którymi wypłata odszkodowania następuje po wyrejestrowaniu pojazdu i po przeniesieniu na A. prawa własności pojazdu. Wraz z umową Ubezpieczający powinien wydać posiadane przez siebie wszystkie oryginalne i dorabiane komplety kluczyków i sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz wszystkie urządzenia służące do uruchomienia zamontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciw kradzieżowych w liczbie nie mniejszej niż podane we wniosku ubezpieczeniowym (§ 8 pkt 1 OWU). Natomiast Ubezpieczyciel zobowiązał się w sytuacji, gdy odszkodowanie nie przysługuje poinformować o tym na piśmie Ubezpieczonego, wskazując podstawy prawne uzasadniające odmowę wypłaty odszkodowania (§11 ust. 15 OWU).

W dniu 30 lipca 2015 roku ubezpieczony pojazd został skradziony. W tej sytuacji Ubezpieczony wystąpił do Ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania.

Pismem z 15 września 2015 roku A. odmówił wypłaty odszkodowania za skradziony pojazd marki A. o nr rej. (...). Jako podstawę decyzji wskazano, że poszkodowany we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia podał, iż posiada dwa oryginalne kluczyki, natomiast do akt szkodowych został przekazany tylko jeden kluczyk. Powyższa okoliczność zgodnie z § 5 ust. 9 i 10 OWU oraz § 8 ust. 1 pkt 3e OWU uzasadnia odmowę wypłaty odszkodowania.

(...) odwołał się od powyższej decyzji wskazując, że nie mógł posiadać dwóch kompletów kluczy, ponieważ już poprzedni właściciel pojazdu nie posiadał drugiego kompletu kluczyków do auta. W związku z powyższym, nie miał obowiązku informowania ubezpieczyciela o zmianie okoliczności rzutujących na wymiar składki, bowiem nie nastąpiły one w trakcie trwania umowy ubezpieczenia. Do odwołania załączono kopię wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia poprzedniego właściciela oraz ekspertyzę techniczną firmy (...), z których wynika, że do auta jest tylko jeden komplet oryginalnych kluczyków oraz nie ma kluczyków dorobionych. W odpowiedzi na powyższe A. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Pismem z 24 lutego 2016 r. (...) wezwał A. do zapłaty kwoty 90 090,00 zł w terminie siedmiu dni od daty doręczenia wezwania. W odpowiedzi Ubezpieczyciel podtrzymał wcześniejsze stanowisko zajęte w sprawie.

W dniu 25 marca 2016 roku (...) zawarł (...) S.A. umowę przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej, na mocy której nabyło prawo dochodzenia odszkodowania wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr

(...), pod warunkiem rozwiązującym w postaci uznania roszczenia lub zapłaty odszkodowania, bądź prawomocnego zakończenia postępowania sądowego (§ 4 ust. 1).

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić im wiarygodności.

Sąd Okręgowy uznał, że stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami, a stanowiska stron różniły się jedynie w ocenie tego, czy pozwany miał prawo odmówić wypłaty odszkodowania ze względu na inną ilość kluczyków do ubezpieczonego pojazdu, niż powód podał we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia.

W myśl art. 805 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie, przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Z kolei art. 815 k.c. stanowi, że ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. Jeżeli w umowie ubezpieczenia zastrzeżono, że w czasie jej trwania należy zgłaszać zmiany okoliczności wymienionych w paragrafie poprzedzającym, ubezpieczający obowiązany jest zawiadamiać o tych zmianach ubezpieczyciela niezwłocznie po otrzymaniu o nich wiadomości. Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności, o których mowa w zdaniu poprzedzającym. Rozwiązanie jest następstwem przyjęcia założenia, że charakter działalności ubezpieczeniowej nie pozwala ubezpieczycielowi w każdym przypadku na własne ustalenia co do okoliczności wpływających na zakres ryzyka ubezpieczeniowego, co wymusza oparcie się na deklaracji ubezpieczającego. Ubezpieczający ma obowiązek podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Na tej podstawie ubezpieczyciel ocenia zakres ryzyka ubezpieczeniowego, podejmie decyzję, czy zawierać umowę ubezpieczenia, a jeśli tak to na jakich warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, iż zgodnie z jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego, dopuszczalne jest wprowadzanie w umowach ubezpieczeniowych obowiązków zachowania przez ubezpieczonych aktów staranności, od których spełnienia uzależnione jest przyznanie odszkodowania.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż zaszły okoliczności uzasadniające odmowę wypłaty odszkodowania. Zgodnie z OWU stanowiącymi integralną część umowy, Ubezpieczający zobowiązał się do podania do wiadomości Ubezpieczyciela wszystkich znanych sobie okoliczności, o które A. zapytywał we wniosku o zawarcie ubezpieczenia, oraz zawiadomienia o zmianie ww. okoliczności w terminie 14 dni po otrzymaniu o nich wiadomości (§ 5 ust. 9 i 10 OWU). Z kolei w § 8 OWU ustalono zasady wypłaty odszkodowania w przypadku kradzieży pojazdu, zgodnie z którymi wypłata odszkodowania następuje po wyrejestrowaniu pojazdu i po przeniesieniu na A. prawa własności pojazdu. Wraz z umową Ubezpieczający powinien wydać posiadane przez siebie wszystkie oryginalne i dorabiane komplety kluczyków i sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz wszystkie urządzenia służące do uruchomienia zamontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciwkradzieżowych w liczbie nie mniejszej niż podane we wniosku ubezpieczeniowym (§8 pkt 1 OWU). Przekazanie kluczyków w liczbie wskazanej we wniosku o zawarcie ubezpieczenia było więc koniecznym warunkiem wypłaty odszkodowania. Tymczasem powód we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia podał w dwóch miejscach, że dysponuje 2 kompletami oryginalnych kluczyków do pojazdu. Powód oświadczył również, że podane dane są zgodne z jego najlepszą wiedzą oraz że w przypadku zatajenia lub

podawania nieprawdziwych danych w polisie, ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkodę na warunkach przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód, jako podmiot profesjonalnie działający na rynku i z tego tytułu zobowiązany do szczególnej staranności, niezależnie od tego czy podał prawdziwe dane ze względu na uzyskanie od producenta/serwisu dodatkowego kompletu kluczy lub wymianę wkładek zamków na nowe, co także implikuje uzyskanie co najmniej dwóch oryginalnych kompletów kluczy, czy też podał dane nieprawdziwe, posiadając w istocie jeden komplet kluczy (co mogło wpłynąć na ewentualną kwotę składki) ponosi w pełni winę za skutki powstałej sytuacji. Powód przedłożył do akt sprawy dokumenty – wniosek poprzedniego właściciela pojazdu o zawarcie umowy ubezpieczenia oraz opinię techniczną firmy (...) - wcześniejsze niż jego wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia, z których wynika, że do pojazdu był tylko jeden komplet kluczyków. Jednakże nie wyjaśnił, dlaczego w takiej sytuacji, we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia podał informację, że do samochodu posiada dwa komplety oryginalnych kluczy. Powód nie podał okoliczności kradzieży pojazdu zatem nie można było stwierdzić, aby niepodanie aktualnych, prawdziwych informacji odnośnie ilości kluczyków do samochodu nie miało wpływu na fakt kradzieży pojazdu. Tym samym powód nie obalił domniemania wynikającego z treści art. 815 § 3 k.c. oraz nie podważył zasadności decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania opartej o OWU.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia OWU, na które powołuje się pozwany uzasadniając odmowę wypłaty odszkodowania, nie są sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego, w szczególności art. 805 i 807 k.c. Strony umowy ubezpieczenia autocasco, które jest ubezpieczeniem dobrowolnym, mają swobodę w kształtowaniu treści umowy. Ubezpieczający nie był zmuszony do zaakceptowania warunków OWU, a skoro zawarł umowę o określonej treści, to oznacza, że wyrażał zgodę na określone w niej obowiązki. W myśl orzeczenia Sądu Najwyższego, które dla potrzeb niniejszej sprawy sąd przyjmuje za własne, „żaden z przepisów tytułu XXVII regulujących umowę ubezpieczenia nie zawiera zakazu wprowadzenia do ogólnych warunków ubezpieczenia postanowień określających przypadki, w których następuje wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, o ile wyłączenia te nie pozostają w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa" (wyrok z dnia 17 września 2004 roku, sygn. akt V CK 54/04, LEX nr 194079). Przepis art. 805 § 1 k.c. reguluje pojęcie umowy ubezpieczenia, zaś art. 827 § 1 k.c. zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w razie zawinienia ubezpieczającego. Zgodnie z ostatnio powołanym przepisem, ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Wpływ naruszenia ustalonych przez zakład ubezpieczeń postanowień OWU na zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest o tyle istotny, iż postanowienia te określają m.in. prawa i obowiązki stron umowy, sposób ustalania wysokości szkody oraz wypłaty odszkodowań lub świadczeń. W ramach upoważnienia ustawowego w świetle przepisów regulujących umowę ubezpieczenia dopuszczalne jest nałożenie na ubezpieczającego określonych obowiązków, zwłaszcza zachowania rozsądnych środków ostrożności przy zabezpieczeniu mienia, czy aktów staranności, których niedopełnienie uprawnia ubezpieczyciela do odmowy wypłaty lub zmniejszenia odszkodowania, jeżeli niedopełnienie tych obowiązków miało wpływ na powstanie bądź zwiększenie szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego umowne wyłączenie odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń w zakresie szkód powstałych wskutek utraty pojazdu w sytuacji, gdy ubezpieczony nie przedstawi wszystkich kompletów kluczyków pojazdu sprowadza odpowiedzialność ubezpieczyciela do przewidywalnych granic i nie narusza interesu żadnej ze stron. Opisany obowiązek ma wpływ na zmniejszenie prawdopodobieństwa powstania wypadku ubezpieczeniowego i stanowi uzupełnienie powinności wymienionych w ustawie. W zdecydowanej bowiem większości przypadków brak możliwości przedłożenia wszystkich kompletów kluczyków pojazdu będzie dowodem na to, że ubezpieczony nienależycie zabezpieczył samochód przed kradzieżą, np. zostawił kluczyki w pojeździe.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że niedopełnienie obowiązku umownego miało niewątpliwie wpływ na powstanie szkody, przy braku przedstawienia przez powoda faktów przeciwnych, np. zgłoszenia ubezpieczycielowi utraty jednego kompletu kluczyków stanowiący rozwinięcie obowiązku ustawowego określonego w art. 815 § 2 k.c. Z tych względów można powodowi postawić zarzut rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. Jednocześnie

powód nie przedstawił żadnych okoliczności pozwalających na ewentualne rozważenie możliwości przyznania mu odszkodowania z uwagi na zasady słuszności (art. 827 § 1 in fine k.c.). Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał decyzję pozwanego o odmowie wypłaty odszkodowania za zasadną, a powództwo jako nieuzasadnione oddalił w całości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na oddalenie powództwa w całości, powoda należało uznać za stronę, która przegrała proces i zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu. Na powyższe koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w wysokości 7 200,00 zł ustalone w oparciu o zgodnie z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 z zm.) oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Apelację wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, skutkujące błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy, mające wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności obrazę:

a) art. 233 §1 k.p.c. - polegającą na przekroczeniu granic swobodnego uznania sędziowskiego przy ocenie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest zgodne ze stanem faktycznym sprawy ustalenie liczby posiadanych przez powoda oryginalnych kluczyków do pojazdu oraz jego zachowanie się przy składaniu deklaracji ryzyka, przy jednoczesnym pominięciu istotnych dla prawidłowej oceny prawnej okoliczności faktycznych dających się ustalić na podstawie przedstawionych dowodów z dokumentów,

b) art. 231 k.p.c. - poprzez nieustalenie wbrew treści przedstawionych dokumentów, że deklarację ryzyka składał na zlecenie powoda profesjonalny przedstawiciel (broker),

c) art. 328 §2 k.p.c. - poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku w sposób zdawkowy i utrudniający jego prawidłową kontrolę instancyjną;

2. nierozpoznanie istoty sporu (art. 368 §4 k.p.c.) poprzez dokonanie oceny prawnej roszczenia powoda bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną w następstwie naruszenia przez sąd przepisów o postępowaniu dowodowym;

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 815 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że na stronie pozwanej nie spoczywał ciężar wykazania, iż ubezpieczający w chwili zawierania umowy ubezpieczenia podał niezgodne z prawdą informacje mające znaczenie dla odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec ubezpieczającego, oraz że istnieje związek przyczynowy pomiędzy wskazaniem powoda, że posiada on dwa oryginalne kluczyki do pojazdu, a powstaniem szkody kradzieżowej.

Wobec treści powyższych zarzutów powód wnosił o

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie zaś:

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Problem w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny faktu, gdy przy zawieraniu umowy ubezpieczenia OC/AC działający na rzecz ubezpieczającego broker oświadczył, że ubezpieczający posiada dwa oryginalne komplety kluczyków do ubezpieczonego samochodu, a po kradzieży ubezpieczonego samochodu ubezpieczający przekazał tylko jeden komplet kluczyków.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji zawarcie umowy przez brokera nie zmienia sytuacji ubezpieczającego. Chodzi o to, że w art. 815 §1 k.c. rozszerzono krąg podmiotów obowiązanych – poza ubezpieczającym – do podania do wiadomości ubezpieczyciela wszystkich znanych okoliczności zawartych w pytaniach wniosku ubezpieczeniowego. Obowiązek tzw. deklaracji wynika z art. 815 k.c., który nakłada na ubezpieczającego wymóg przekazania przed zawarciem umowy posiadanych wiadomości dotyczących przedmiotu ubezpieczenia istotnych dla oceny przez ubezpieczyciela przyjmowanego ryzyka. Do kategorii “przedstawiciela, który w imieniu ubezpieczającego zawiera umowę ubezpieczenia” zalicza się brokera ubezpieczeniowego. Broker ubezpieczeniowy jest pośrednikiem ubezpieczeniowym niezależnym od ubezpieczyciela, działa na zlecenie ubezpieczającego i w jego interesie. Ze względu na masowość umów ubezpieczenia ubezpieczyciele często nie są w stanie dokonać oględzin mienia czy badania osób ubezpieczonych. Z konieczności muszą polegać na oświadczeniach ubezpieczających. Dlatego oświadczenie brokera jest oświadczeniem samego ubezpieczającego i treść złożonego przez niego wniosku ma znaczenie dla oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela. Brak więc uzasadnienia dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela za jego zaniedbania co do rzetelnego podania wszystkich okoliczności.

Powinnością ubezpieczającego, a więc jego obowiązkiem, do przestrzegania których został zobowiązany w OWU, było poinformowanie ubezpieczyciela o zmianie okoliczności podanych we wniosku, a o które zapytywał ubezpieczyciel (§5 ust. 9 i 10 OWU). Przede wszystkim powód nie wyjaśnił i nie udowodnił, jak doszło do podania we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia danych odnośnie ilości kluczyków, gdy sporne było ile kompletów kluczyków do pojazdu posiadał powód w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia.

Treść wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia potwierdza to, że powód był w posiadaniu dwóch kompletów kluczyków do pojazdu. Powoływanie się na dokument w postaci wniosku poprzedniego właściciela pojazdu o zawarcie umowy ubezpieczenia oraz opinii technicznej firmy (...) mające świadczyć, że już poprzedni właściciel samochodu nie posiadał kompletu dwóch kluczyków oryginalnych a zatem i powód nie mógł posiadać kompletu tych kluczyków, wbrew pogładowi apelującego, niczego nie zmienia w sytuacji powoda. Oświadczenie wiedzy zawarte we wniosku dla stwierdzenia swej niezgodności ze stanem faktycznym wymagało dowodu podważającego dokument prywatny (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą zawartego w nim oświadczenia, stanowi wyłącznie dowód na to, że osoba która się pod nim podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sprzeczne z tymi dokumentami jest oświadczenie brokera działającego w imieniu i na rachunek powoda we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia o istnieniu dwóch kompletów kluczyków oryginalnych. O mocy dowodowej i wiarygodności dokumentu prywatnego orzeka Sąd na podstawie kryteriów z art. 233 §1 k.p.c. z uwzględnieniem indywidualnych cech dokumentu i okoliczności sprawy. Zgodnie z art. 253 k.p.c. strona zaprzeczająca prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdząca, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Biorąc pod uwagę cechy dokumentu należy uznać, że wniosek w części kwestionowanej przez powoda był wiarygodnym dowodem potwierdzającym ile faktycznie kompletów kluczyków powód posiadał przy zawarciu umowy ubezpieczenia.

Powód nie wyjaśnił a tym bardziej dowieść, w jakich okolicznościach broker wpisał we wniosku cyfrę 2 jako ilość posiadanych oryginalnych kompletów kluczyków. Tym bardziej, że cyfra pojawia się dwukrotnie, raz we wniosku, a drugi raz we wznowieniu polisy. Można rozważać różne scenariusze jak doszło do wpisania tej cyfry. Mianowicie albo (i) powód posiadał jeden komplet kluczyków oryginalnych i podał nieprawdziwe dane brokerowi, albo (ii) powód posiadał jeden komplet kluczyków oryginalnych, co przekazał brokerowi a broker podał nieprawdziwe dane we wniosku, albo (iii) powód posiadał dwa komplety kluczyków, z czego tylko jeden był oryginalny a drugi podrobiony i podał nieprawdziwe dane brokerowi, albo (iv) powód posiadał dwa komplety kluczyków, z czego tylko jeden był oryginalny a drugi podrobiony i broker podał nieprawdziwe dane we wniosku, albo (v) powód posiadał dwa komplety

kluczyków, z czego tylko jeden był oryginalny a drugi podrobiony, co przekazał brokerowi a broker podał nieprawdziwe dane we wniosku, albo (vi) powód posiadał dwa komplety kluczyków i nie wiedział, że tylko jeden był oryginalny a drugi podrobiony wreszcie (vii) powód posiadał jeden komplet kluczyków i nie wiedział, że broker podał nieprawdziwe dane we wniosku. Obrona apelującego dotyczy tylko tej ostatniej sytuacji /przypadek (vii)/, gdyż tak należy rozumieć zarzut, iż działający w jego imieniu przedstawiciel zamieścił w deklaracji ryzyka informację o posiadaniu przez powoda dwóch oryginalnych kluczyków do pojazdu w dacie złożenia wniosku ubezpieczeniowego.

Po drugie, nawet jeżeli doszło do pomyłki w chwili składania wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia powód tego nie udowodnił /przypadek (ii), (iv) i (v)/. Przede wszystkim powód nie udowodnił, z jaką ilością kluczyków nabył samochód. Samo powoływanie się na wniosek poprzedniego właściciela nie jest równoznaczne ze stanem kluczyków w chwili nabycia samochodu.

Po trzecie, jeżeli doszło do pomyłki albo powód uzyskał wiedzę po podpisaniu umowy o ilości oryginalnych kluczyków /przypadek (vi)/ winien był natychmiast poinformować pozwanego jako ubezpieczyciela o niewłaściwie podanej liczbie kluczyków oryginalnych. Powód winien otrzymać od brokera dokument, który kreuje jego uprawnienia i obowiązki ubezpieczeniowe, gdyż tego wymaga dochowanie należytej staranności w prowadzeniu własnych interesów. Powinność poinformowania ubezpieczyciela powstawała najpóźniej z chwilą dowiedzenia się o pomyłce brokera albo uzyskaniu wiedzy o ilości kluczyków oryginalnych. Powód nie dowodził, kiedy powziął wiedzę wynikającą z dokumentów poprzedniego właściciela i opinii technicznej D..

Podsumowując, albo powód wiedział o ilości oryginalnych kluczyków i podał nieprawdziwe dane we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia albo nie wiedział o ilości oryginalnych kluczyków i nie poinformował o zmianie okoliczności podanych we wniosku po otrzymaniu o nich wiedzy. Powód musiał zdawać sprawę, że informacja o liczbie posiadanych kompletów kluczyków wpisywana do wniosku ma znaczenie. Nie próbował nawet dowodzić, dlaczego nie skorygował/zgłosił rzeczywistej ilości kluczyków skoro miał dokument poprzedniego właściciela. Nie wyjaśniał, na jakim etapie czy zawierania umowy, czy w trakcie ochrony ubezpieczeniowej dysponował tym dokumentem. Przepis art. 815 k.c. powtórzony w OWU zobowiązuje ubezpieczającego do podania do wiadomości ubezpieczyciela informacji zapytywanych we wniosku.

Postawione zarzuty naruszenia prawa procesowego były chybione, dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji i dalej stanowią one podstawę dla oceny naruszenia prawa materialnego art. 6 k.c. w związku z art. 815 k.c.

Artykuł 815 k.c. stanowi o obowiązku ubezpieczającego podania do wiadomości ubezpieczyciela wszystkich znanych ubezpieczającemu okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach i skutkach tego zaniechania. Powołany przepis znalazł ścisłe odwzorowanie w przepisach ogólnych warunkach ubezpieczenia (§ 5 ust. 9 OWU), na podstawie których strony zawarły umowę. Ubezpieczyciel w formularzu ofertowym zapytywał o liczbę kluczyków do samochodu a powód oświadczył, że ma dwa oryginalne kluczyki. Tymczasem po zdarzeniu ubezpieczeniowym podał informację, że jest w posiadaniu jednego kluczyka i przekazał go do akt szkodowych. Ze stanowiska apelującego prezentowanego w toku postępowania wynikało, że powód nie posiadał dwóch oryginalnych kluczyków do pojazdu. Dlatego, jeśli uwzględnić jego przytoczone stanowisko, powód w chwili zawierania umowy wiedział, że samochód ma jeden kluczyk oryginalny, stąd obowiązek wskazania ilości kluczy do samochodu został naruszony. Obowiązek informowania ubezpieczyciela o wszystkich znanych ubezpieczającemu okolicznościach, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty ma charakter tzw. powinności ubezpieczeniowej. Powinność, o której mowa w art. 815 § 1 k.c. i § 5 ust. 9 OWU, dotyczy wskazania tego, o czym ubezpieczający wie, wypełniając deklarację powód powinien był, zgodnie ze swoją wiedzą podać, że ma tylko jeden kluczyk oryginalny. Wpisanie zatem, że posiada dwa kluczyki oryginalne jest wpisaniem danych nieprawdziwych i o tej odmienności od stanu rzeczywistego zdawał sobie sprawę albo powinien zdawać sobie sprawę przy dołożeniu należytej staranności. Udzielenie informacji o okoliczności w istocie nieznannej ubezpieczającemu stanowi naruszenie obowiązku podania danych znanych ubezpieczającemu. Deklaracja dwóch kompletów kluczyków oryginalnych wymagałaby wyjaśnienia, dlaczego takie dane podano, gdyby istniał jeden komplet kluczyków. Wina

w udzieleniu informacji (choćby w postaci zamiaru ewentualnego) uzasadnia skorzystanie z domniemania ustawowego. Z zaniedbaniem obowiązków dyspozycja art. 815 §3 zdanie drugie k.c. wprowadza domniemanie związku przyczynowego między informacją a szkodą, gdyż oznacza utratę samochodu przez kradzież wobec braku oryginalnych kluczyków służących do uruchamiania tego samochodu. Domniemanie istnienia związku przyczynowego jest domniemaniem usuwalnym, obalenie tego domniemania obciążało powoda, czemu nie sprostął (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2017 r. IV CSK 730/16).

Jeżeli powód oświadczył o dwóch kluczykach oryginalnych ma obowiązek wyjaśnić, dlaczego nie może przekazać drugiego. Przesłanką, dla której ubezpieczyciel odmówił pokrycia szkody był wyłącznie fakt, że powód nie przekazał kluczyków w ilości deklarowanej we wniosku (k. 35).

Postanowienia § 8 ust. 1 pkt 3 OWU nakładają na ubezpieczającego w razie kradzieży pojazdu obowiązek przekazania ubezpieczycielowi dokumentów oraz wszystkich oryginalnych i dorabianych kompletów kluczyków i sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz wszystkich urządzeń służących do uruchomienia zamontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciwkradzieżowych w liczbie nie mniejszej niż podana we wniosku ubezpieczeniowym, w celu ustalenia odpowiedzialności pozwanego w okolicznościach, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 3 OWU. Z kolei postanowienia §4 ust. 1 pkt 19 OWU dotyczą przesłanek, których zaistnienie wyłącza odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za kradzież pojazdu. Do przesłanek tych należy nienależyte zabezpieczenie kluczyków lub sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu poprzez pozostawienie lub przechowywanie ich w miejscu, w którym mają do nich dostęp osoby nieupoważnione przez ubezpieczonego do korzystania z pojazdu i zaginięcia wymienionych przedmiotów. Przesłanką jest także pozostawienie kluczyków lub sterowników w pojeździe. Tylko w razie rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub określonych osób odszkodowanie nie należy się, chyba że jak stanowi §4 ust. 2 OWU zapłata odszkodowania odpowiada względem słuszności.

Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w łączącej strony umowie ubezpieczenia, tj. kradzieży. Odmawiając wypłaty ubezpieczenia powołał się na wyłączenie jego odpowiedzialności na skutek naruszenia powinności informacyjnych przez powoda. Cytowane zaś regulacje OWU określają sytuacje, w których wyłącza się szkodę spod ochrony ubezpieczeniowej, przy czym są to jedynie te sytuacje, gdy szkodę spowodowano umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Unormowanie §8 ust. 1 pkt 3e OWU zawiera obowiązek wydania kluczy w celu weryfikacji, czy ubezpieczony nie dopuścił się rażącego niedbalstwa bądź czy nie ponosi winy za wywołanie szkody. Postanowienia OWU sprowadzające się do wyłączenia odpowiedzialności były jednoznaczne i zawierały wymóg dostarczenia kompletów kluczyków, zarówno oryginalnych jak i dorabianych.

Treść stosunku zobowiązaniowego powstałego w wyniku zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia została określona w polisie nr (...) przedłużającej okres ubezpieczenia od 15 maja 2015 roku do 14 maja 2016 roku oraz stanowiących integralną część OWU. Wprowadzanie postanowień ograniczających zakres ochrony ubezpieczeniowej oraz nakładających na ubezpieczającego obowiązków, których niedopełnienie uprawnia do odmowy wypłaty odszkodowania, tj. wyłączających odpowiedzialność, jest dopuszczalne. Stosowane przez pozwanego OWU stanowiły wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 k.c., podlegający wykładni zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 65 § 1 k.c. Jako skierowane do nieoznaczonego kręgu adresatów, wzorce umowne powinny być interpretowane według metody obiektywnej, zgodnie z którą za miarodajny do ustalenia właściwego sensu oświadczenia woli należy uznawać punkt widzenia, w tym wiedzę i rozeznanie, typowego adresata określonego wzorca (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 25 i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CNP 9/11, z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17). Ubezpieczyciel - jako profesjonalista oraz autor ogólnych warunków ubezpieczenia - ma obowiązek sformułować je precyzyjnie. Sprzeczna z zasadami współżycia społecznego jest sytuacja, gdyby niekorzystne konsekwencje wadliwej i niedbałej redakcji postanowień OWU obciążały ubezpieczających (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1998 r., III CKN 605/97). Interpretacja ogólnych warunków umów nie powinna także pomijać celu umowy ubezpieczenia, którym jest udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r. I CSK 608/17 i cytowane tam orzecznictwo).

Ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, wynikające z postanowień OWU, nie może być dalej idące niż przewidziane w art. 827 §1 k.c. zaś zawarte w OWU klauzule, że w pewnych przypadkach szkoda nie jest objęta ubezpieczeniem, są tylko zastrzeżeniem na korzyść ubezpieczyciela. Jeśli zatem chce on z tego zastrzeżenia skorzystać, musi przeprowadzić, zgodnie z regułą ustanowioną w art. 6 k.c., dowód co do faktów wskazujących na taki przypadek. Odpowiedzialność ubezpieczyciela była wyłączona w przypadku kradzieży pojazdu wskutek nienależytego zabezpieczenia kluczyków (§4 pkt 19 b). Ciężar dowodu, że szkoda powstała z winy umyślnej albo rażącego niedbalstwa ubezpieczającego leży zawsze po stronie ubezpieczyciela. Pozwany wykazał okoliczność wyłączającą jego odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi wskutek kradzieży samochodu. Powód składając jeden komplet oryginalnych kluczyków a nie złożywszy drugiego (nie ma warunku tylko oryginalnych), nie wyjaśniając jaki drugi komplet był podstawą wniosku, nie obalił podstawy wyłączenia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Konsekwencją niewykazania przez powoda twierdzenia o ilości posiadanych kluczyków w chwili zawierania umowy ubezpieczenia jest to, że ilość kompletów kluczyków odpowiada wskazanej we wniosku o zawarcie umowy. Nie może być traktowane jako rażące niedbalstwo, o którym mowa w art. 827 §1 k.c. brak przekazania drugiego kompletu kluczyków a jedynie okoliczności, które prowadzą do tego nieprzekazania, innymi słowy zachowanie prowadzące do niewywiązania się z tego obowiązku.

Pojęcie rażącego niedbalstwa oznacza kwalifikowaną, szczególną postać braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków. Rażące niedbalstwo, o którym mowa w art. 827 §1 k.c. zachodzi w przypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności. Odmienna jest ocena rażącego niedbalstwa posiadacza samochodu, który doprowadza do utraty kluczyków od podania nieprawdziwej informacji o ilości kluczyków i w konsekwencji niemożności ich przekazania ubezpieczycielowi w ilości deklarowanej. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku, niezbędne jest udowodnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem. Zdarzeniem jest podanie informacji niezgodnej z rzeczywistością, albo innymi słowy okolicznością, o której ubezpieczyciela nie poinformowano. Z drugiej strony w warunkach rozpoznawanej sprawy odmienną ocenę jest pozorna, bowiem powód nie udowodnił, aby podana przez niego informacja o ilości posiadanych kluczyków była nieprawdziwa. Jeżeli powód podał informację prawdziwą (dwa oryginalne komplety), winien przekazać taką ilość ubezpieczycielowi, albo wyjaśnić w jakich okolicznościach doszło do utraty jednego kompletu kluczyków. Jeżeli podał informację nieprawdziwą, winien udowodnić, że nie naruszył powinności informacyjnej. Stanowisko powoda jest niespójne, gdyż z jednej strony twierdzi, że posiadał jeden komplet oryginalnych kluczyków, a z drugiej nie wyjaśnia, jak doszło do podania informacji o posiadaniu dwóch oryginalnych kompletów kluczyków. Do tej niespójności należy dodać brak udowodnienia, jakie kluczyki w chwili zawierania umowy powód zadeklarował jako oryginalne. Samo powołanie się na komplet oryginalnych kluczyków poprzedniego właściciela nie oznacza, że powód nie miał kompletu oryginalnego i podrobionego. Powód nie wyjaśnia w jakich okolicznościach doszło do kradzieży. Brak przedłożenia drugiego kompletu kluczyków obciąża powoda, a przez to nie sposób odeprzeć rozumowania, że pomiędzy brakiem kompletu kluczyków a zdarzeniem jest związek, który przelożył się na powstanie szkody.

Sąd pierwszej instancji przyjął rażące niedbalstwo. W ocenie Sądu Apelacyjnego można rozważać rażące niedbalstwo dla przypadku naruszenia powinności dbania o kluczyki. Powinność dbania o kluczyki wpływa na zakres ryzyka ubezpieczeniowego przyjętego przez ubezpieczyciela. Kradzież została objęta ryzykiem ubezpieczeniowym tylko pod warunkiem dopełnienia obowiązku strzeżenia kluczyków. Dla braku poinformowania o zmianie okoliczności, należy przypisać winę nieumyślną w postaci zamiaru ewentualnego. Naruszenie powinności informacyjnej pozostawało w związku przyczynowym z powstałą szkodą, co zwalnia stronę pozwaną z odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu zawartej umowy autocasco.

Sporządzenie uzasadnienia służy wytłumaczeniu stronom, dlaczego sąd zajął określone stanowisko w sprawie. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę zupełnie wyjątkowo, mianowicie tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę. Niniejsze uzasadnienie wyroku pozwala na ocenę toku wywoodu, który doprowadził do wydania orzeczenia.

Uzupełniona argumentacja będącą konsekwencją podniesionych zarzutów apelacyjnych nie zmienia trafności rozstrzygnięcia, co skutkuje oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie drugim wyroku przy uwzględnieniu, że apelacja została wniesiona 24 lipca 2017 roku i zastosowanie winne znaleźć przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego przepisy § 2. punkt 6. w związku z §10 ustęp 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości ws. opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.

Anna Szanciło Magdalena Sajur-Kordula Jolanta de Heij-Kaplińska